

Wiadomości KSN

Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
Nr. 5(51) maj 2000 r.

Kraków, 08.04.2000 r.

OPINIA

KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” O PROJEKCIE USTAWY

O ZMIANIE USTAWY O JEDNOSTKACH BADAWCZO-ROZWOJOWYCH

z dnia 28 marca 2000 roku

Krajowa Sekcja Nauki od wielu lat zwracała uwagę, że działania podejmowane w sferze nauki powinny prowadzić do wzmocnienia pozycji Jednostek Badawczo - Rozwojowych oraz umożliwienia im konkurowania z podobnymi jednostkami działającymi na terenie krajów wysokorozwiniętych.

Do niezbędnych działań należy zaliczyć dostosowanie struktury zaplecza naukowo - badawczego do priorytetów rozwojowych, reguł gospodarki rynkowej oraz ukształtowanie prorozwojowych zasad finansowania przez państwo działalności naukowo - badawczej i przedsięwzięć innowacyjnych. Niezbędne jest też oddziaływanie na gospodarkę, tak aby korzystanie z polskich badań i opracowań wdrożeniowych było zachowaniem opłacalnym.

Uważamy, że jeżeli nie zostaną natychmiast podjęte korzystne dla JBR rozwiązania w zakresie restrukturyzacji, legislacji (ustawa o JBR, ustawa o podatkach, ustawa o prywatyzacji i komercjalizacji) i finansowania badań to wkrótce transformacja strukturalna i modernizacja poszczególnych sektorów gospodarki przebiegać będzie bez udziału polskich placówek naukowo - badawczych.

Dlatego też Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” przychylnie przyjęła długo oczekiwany projekt ustawy o zmianie ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych. W dokumencie tym określono cele i przedstawiono koncepcję kompleksowych rozwiązań umożliwiających przekształcenia własnościowe. Takie podejście do przekształceń własnościowych jednostek badawczo-rozwojowych zdaniem KSN jest właściwe.

Równocześnie wyrażamy zaniepokojenie, czy przedstawiona wersja projektu ustawy umożliwi prawidłowy przebieg procesu przekształceń jednostek badawczo-rozwojowych, a w szczególności procesu ich prywatyzacji. Szczególną uwagę zwracamy na zapobieganie roztrwonieniu zasobów materialnych i dotychczasowego dorobku tych jednostek co wynika z licznych przykładów, które wystąpiły w dotychczasowym procesie prywatyzacji przedsiębiorstw.

Uczestnicząc w opiniowaniu kolejnych wersji nowelizowanej ustawy Krajowa Sekcja Nauki stwierdza, że proponowany tekst projektu ustawy o zmianie ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych (druki Sejmowe nr 1451 i 1706) nie uwzględnia jednak wielu propozycji postulowanych zapisów i wymaga naszym zdaniem szczegółowego dopracowania w Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży.

W związku z tym ponawiamy wcześniej proponowane uwagi do opiniowanych wersji projektu ustawy oraz uwagi nowe do ostatecznej wersji projektu rządowego wraz z propozycjami zmiany zapisów w niektórych artykułach ustawy.(c.d. na str.2)

W ZESZYCIE

Opinia KSN NSZZ „S” o projekcie ustawy o JBR
RGSzW – środki na badania własne
Składki na ubezpieczenia
KBN o systemie ubezpieczeń społecznych

Komunikat o wprowadzeniu wzrostu wynagrodzeń
Edukacja na Słowacji
Uniwersytety w Kanadzie cz. II

„Wiadomości KSN” Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
Redaguje zespół: Maria Wesółowska, Janusz Sobieszkański, Krzysztof Schmidt-Szałowski
opracowanie techniczne: Elżbieta Smorzewska
Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”
ul. Waryńskiego 12, A 221, 00-631 WARSZAWA
tel/fax (0-22) 825 73 63, tel.(0-22) 660 98 78, kom. 0 603 123 438
e-mail: wesolowska@delta.SGGW.waw.pl ,
KSN@ee.pw.edu.pl.

Uwagi ogólne

1. Krajowa Sekcja Nauki opiniując założenia do projektu ustawowych rozwiązań dotyczących Państwowego Instytutu Badawczego wyraziła pogląd, że wprowadzenie do ustawy zapisów dotyczących utworzenia państwowych instytutów badawczych, finansowanych ze środków budżetowych jest w pełni uzasadnione.

Jednak koncepcja zawarta w projekcie założeń do ustawowych rozwiązań dotyczących Państwowego Instytutu Badawczego wskazuje na zawężenie zakresu instytucji naukowych, z jakich będą wyłaniane państwowe instytuty badawcze. Słabością tej koncepcji jest to, że do restrukturyzacji systemu nauki w Polsce, zamiast podejścia kompleksowego, przyjęto podejście sektorowe.

Podejście kompleksowe w naszym rozumieniu oznacza najpierw analizę kierunkowych ważnych potrzeb badawczych państwa i możliwości ich efektywnej realizacji, a następnie takie przeorganizowanie instytucji naukowych, aby znikły podziały sektorowe, zaś instytucje naukowe tworzyły spójny, wewnętrznie powiązany system, wzajemnie uzupełniających się i współpracujących ze sobą instytucji naukowych.

2. Rada Naukowa w artykule 20 ustawy określana jest jako organ jednostki badawczo-rozwojowej wynika z tego, że powinna ona mieć prawo głosu w podejmowaniu decyzji we wszystkich istotnych sprawach dotyczących działalności jednostki. W projekcie ustawy kompetencje rady naukowej zostały znacznie ograniczone.
3. Proponowany skład rady naukowej w jednostce badawczo-rozwojowej jest nie do przyjęcia ponieważ:

☞ nie przewiduje się w radzie naukowej reprezentacji pracowników badawczo- i inżyniersko technicznych, którzy według doświadczeń wynikających z poprzednich dwóch kadencji wykazali się dużym zaangażowaniem w kształtowaniu polityki naukowej i badawczo-rozwojowej swoich jednostek. Pracownicy tej grupy zawodowej o wysokich kwalifikacjach i znacznym dorobku naukowym prowadzą również samodzielnie prace rozwojowe i statutowe objęte zakresem działalności jednostki;

☞ paradoksalnym wydaje się powoływanie na członków rady naukowej tak licznej reprezentacji pracowników spoza jednostki badawczo-rozwojowej o porównywalnych lub niższych kwalifikacjach;

☞ przy proponowanym zapisie umożliwiono, aby w skrajnym przypadku w skład rady naukowej weszło 70% osób spoza jednostki. Jak wskazuje dotychczasowa praktyka osoby nie zatrudnione w jednostce sporadycznie uczestniczą w posiedzeniach rady. W związku z tym istnieje prawdopodobieństwo, że rada naukowa nie podejmie żadnej uchwały z powodu braku kworum.

- 1 Krajowa Sekcja Nauki podtrzymuje sekwencje z opinii o ustawie wyrażone w dniu 6 stycznia 1999 o roku, że przepisy dotyczące pracowników naukowych powinny być zbliżone do rozwiązań stosowanych w ustawach o Szkolnictwie Wyższym i PAN oraz odpowiadać specyfice pracy w jednostkach badawczo-rozwojowych.
- 2 Okres dwóch lat na ustalenie wykazu instytutów, które otrzymają status państwowego instytutu badawczego przez Radę Ministrów jest zbyt długi i spowoduje zahamowanie procesu przekształceń, ponieważ bez znajomości tego rozporządzenia nie jest możliwe wybranie właściwej ścieżki restrukturyzacji.
- 3 Krajowa Sekcja Nauki uważa, że projekt ustawy powinien być przedstawiony do zaopiniowania wraz z projektami rozporządzeń wykonawczych.

Uwagi szczegółowe i propozycje zapisów nowelizowanej ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych

Rozdział 1.

Przepisy ogólne

Statut jednostki badawczo-rozwojowej powinna uchwałać rada naukowa tej jednostki podobnie do regulacji prawnych zawartych w ustawach o PAN i Szkolnictwie Wyższym. *Proponowana treść zapisów w artykule 4:*

Art. 4. ust 3

Szczegółowy przedmiot i zakres działania jednostki badawczo-rozwojowej określa statut uchwalony przez radę naukową po zaopiniowaniu przez zakładowe organizacje związkowe i zatwierdzony przez organ sprawujący nadzór nad tą jednostką.

Art. 4. ust 3a

Pierwszy statut nowo utworzonej jednostce badawczo-rozwojowej oraz statut jednostce badawczo-rozwojowej powstałej w wyniku połączenia lub podziału jednostek badawczo-rozwojowych nadaje, na okres nie dłuższy niż rok, organ sprawujący nadzór nad jednostką badawczo-rozwojową.

Art. 4. ust 4

Strukturę organizacyjną jednostki badawczo-rozwojowej odpowiadającą jej przedmiotowi i zakresowi działania określa regulamin organizacyjny ustalony przez dyrektora w uzgodnieniu z radą naukową, po zasięgnięciu opinii zakładowych organizacji związkowych.

Rozdział 2**Tworzenie, łączenie, podział, przekształcanie i likwidacja jednostek badawczo-rozwojowych**

Występowanie z wnioskami w sprawie połączenia, podziału, reorganizacji lub likwidacji jednostki badawczo-rozwojowej oraz inicjowanie przekształcenia tej jednostki powinno być zaopiniowane przez radę naukową. Nie może takiej decyzji podejmować jednoosobowo dyrektor instytutu.

Proponowana treść:

Art. 7. ust 2

Organ, który utworzył jednostkę badawczo-rozwojową, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw nauki i ministrem właściwym do spraw finansów publicznych, z własnej inicjatywy po zaopiniowaniu przez radę naukową jednostki lub na wniosek rady naukowej jednostki badawczo-rozwojowej, w drodze rozporządzenia, przeprowadza jej połączenie, podział, reorganizację, likwidację lub przekształcenie w przedsiębiorstwo państwowe albo włączenie do przedsiębiorstwa państwowego, po uzgodnieniu z organem założycielskim tego przedsiębiorstwa, z uwzględnieniem warunków określonych w ust. 1.

Proponowana treść:

Art. 7. ust 3

Jeżeli organ, który utworzył jednostkę badawczo-rozwojową już nie istnieje lub na podstawie art. 6 ustawy nie jest właściwy do utworzenia jednostki badawczo-rozwojowej, jej połączenie, podział, reorganizację, likwidację, przekształcenie w przedsiębiorstwo państwowe lub włączenie do tego przedsiębiorstwa przeprowadza, z zachowaniem regulacji zawartej w ust 2, minister sprawujący nadzór nad tą jednostką badawczo-rozwojową, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw nauki oraz ministrem właściwym do spraw finansów publicznych po zaopiniowaniu przez radę naukową

Art. 9. ust 2

Proponowana treść:

Stosunek pracy nawiązany z pracownikiem na podstawie mianowania lub powołania przekształca się z mocy prawa z dniem wykreślenia jednostki badawczo-rozwojowej z rejestru jednostek badawczo-rozwojowych w umowny stosunek pracy.

Art. 9a. ust 1, pkt. 2

Proponowana treść:

włączona do państwowej szkoły wyższej - po uzgodnieniu z właściwymi organami szkoły wyższej oraz z ministrem sprawującym nadzór nad tą szkołą i ministrem edukacji narodowej.

Art. 9a. ust 2

Proponowana treść:

Przekształcenie jednostki badawczo-rozwojowej w instytut Polskiej Akademii Nauk lub jej włączenie do państwowej szkoły wyższej albo do instytutu Polskiej Akademii Nauk przeprowadza organ sprawujący nadzór nad jednostką badawczo-rozwojową z własnej inicjatywy albo na wniosek rady naukowej tej jednostki.

Art. 10. ust 3, pkt. 1 i 2

Proponowana treść:

Komercjalizacja jednostki badawczo-rozwojowej może nastąpić na wniosek :

- 1) rady naukowej
- 2) organu, który sprawuje nadzór nad jednostką badawczo-rozwojową po zasięgnięciu opinii rady naukowej w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw nauki.

Art. 10. ust 3a

Proponowana treść:

Decyzję o prywatyzacji bezpośredniej jednostki badawczo-rozwojowej może podjąć z własnej inicjatywy, albo na wniosek rady naukowej, organ, który sprawuje nadzór nad jednostką badawczo-rozwojową w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw nauki.

Art. 10. ust 4

Proponowana treść:

2. Stosunek pracy nawiązany z pracownikiem na podstawie mianowania przekształca się z mocy prawa z dniem wykreślenia jednostki badawczo-rozwojowej z rejestru jednostek badawczo-rozwojowych w umowny stosunek pracy.

Art. 10b.

Proponowana treść pkt 4t w ust 1 ustawy z dnia 12 lutego 1992 r. o podatku dochodowym:

4t) dochody spółek w części przeznaczonych na działalność naukową i rozwojową od momentu podjęcia tej działalności.

Rozdział 2a Państwowy Instytut Badawczy

Art. 12b.

Proponujemy dodać w ust 1, pkt 3 o treści:

3) obsługa odbiorców rozproszonych (rolnictwo, małe i średnie przedsiębiorstwa).

Rozdział 3 Zasady gospodarki jednostek badawczo-rozwojowych

Art. 13. ust 5

Proponowana treść:

Podstawą gospodarki jednostki badawczo-rozwojowej jest plan rzeczowo-finansowy ustalany przez dyrektora po zaopiniowaniu przez radę naukową.

Art. 15. ust 2a

Proponowana treść:

Jednostka badawczo-rozwojowa tworzy zakładowy fundusz nagród stosując odpowiednio przepisy ustawy z 12 grudnia 1997 r. o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej (Dz. U. nr 160 poz. 1080).

Art. 17.

Proponowana treść:

Wysokość wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego dyrektora jednostki badawczo-rozwojowej ustala organ sprawujący nadzór nad tą jednostką. Pozostałe składniki wynagrodzenia określa ustawa i układ zbiorowy pracy.

Art. 18a.

Proponowany zapis:

usunąć wyraz „wyłącznie”.

Art. 19.

Proponowana treść:

Minister właściwy do spraw nauki w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw finansów publicznych, w drodze rozporządzenia, określa szczegółowe zasady gospodarki finansowej jednostek badawczo-rozwojowych.

Rozdział 4

Organy Jednostki Badawczo-Rozwojowej

Art. 21. ust 1, pkt 1 i 2

Proponowana treść:

Dyrektor kieruje jednostką badawczo-rozwojową, a w szczególności:

- 1) ustala plany działalności jednostki badawczo-rozwojowej w uzgodnieniu z radą naukową
- 2) realizuje politykę kadrową w zakresie nie zastrzeżonym dla rady naukowej

Art. 22.

Proponuje się dodanie zdania o treści:

Odwołanie pracownika, który przed powołaniem był zatrudniony w jednostce, nie powoduje rozwiązania stosunku pracy.

Art. 23. ust 1

Proponuje się dodanie zdania o treści:

Odwołanie pracownika, który przed powołaniem był zatrudniony w jednostce, nie powoduje rozwiązania stosunku pracy.

Art. 24. ust 2, pkt 1

Proponowana treść:

uchwalanie statutu jednostki badawczo-rozwojowej,

Art. 25. pkt 2.

Proponowane utrzymanie istniejącego zapisu

Konieczne jest utrzymanie zapisów o następującej treści w Art. 27 ustawy:

Art. 27. ust 1, pkt 1 i 2.

1. Rozwiązanie stosunku pracy z członkiem rady naukowej, będącym pracownikiem jednostki, w czasie trwania kadencji oraz w ciągu roku po jej upływie wymaga zgody tej rady, z wyjątkiem:

- 1) rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia,
- 2) zwolnienia z pracy na podstawie orzeczenia komisji dyscyplinarnej.

Art. 27. ust 2

2. Członkowi rady naukowej, będącym pracownikiem jednostki, nie można bez zgody rady naukowej zmienić warunków pracy i płacy na jego niekorzyść w czasie określonym w ust. 1.

Rozdział 7

Pracownicy naukowci

Art. 33. ust 5, pkt 1.

Proponowana treść:

5. Na stanowisku profesora lub docenta, za zgodą rady naukowej, można zatrudnić na czas określony na podstawie umowy o pracę

- 1) osobę posiadającą tytuł naukowy - na stanowisku profesora, a osobę posiadającą stopień naukowy doktora habilitowanego - na stanowisku docenta w przypadkach określonych w art. 35 ust. 4

Art. 35. ust 2

Proponowana treść:

Pracownika naukowego na stanowisko profesora lub docenta mianuje się na czas nie określony, z zastrzeżeniem art. 33 ust. 5; mianowania dokonuje organ sprawujący nadzór, na wniosek dyrektora jednostki badawczo-rozwojowej po zaopiniowaniu przez radę naukową

Art. 37. ust 1, pkt 4

Proponowana treść:

likwidacji jednostki badawczo-rozwojowej.

Art. 37. ust 2, pkt 2

Proponuje się przenieść do art. 38

Art. 37. ust 2,

Proponuje się dopisać pkt 4) o treści:
w przypadku stwierdzenia dokonania przez pracownika fałszerstwa naukowego

Art. 38.

Proponuje się dopisać pkt 5 o treści:
z końcem roku kalendarzowego, w którym pracownik kończy 70 rok życia,

**Rozdział 9
Pracownicy inżynieryjno-techniczni**

Art. 49. ust 2, pkt 1

Proponowana treść:
uczestniczenie w prowadzeniu prac statutowych realizowanych przez jednostkę badawczo-rozwojową,

**Rozdział 10
Pracownicy administracyjno-ekonomiczni**

Art. 52. ust 2, pkt 1, 2 i 3

Proponuje się wykreślić pkt 1,2 i 3 i nadać następującą treść Art. 52 ust 2:

- 1) obsługa administracyjna i finansowa jednostki badawczo-rozwojowej
- 1) obsługa administracyjna i socjalna pracowników jednostki badawczo-rozwojowej.

**Rozdział 12
Uprawnienia pracowników jednostki badawczo-rozwojowej**

Art. 56. ust 3

Proponowana treść:
Rozkład czasu pracy określa regulamin pracy uzgodniony ze związkami zawodowymi działającymi w jednostce

Art. 58.

Proponuje się utrzymanie artykułu 58 o treści:
Pracownikom jednostki badawczo-rozwojowej pracującym w warunkach uciążliwych lub szkodliwych dla zdrowia przysługują z tego tytułu dodatki na zasadach określonych w odrębnych przepisach w wysokości określonej przez Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy lub regulamin wynagradzania.

Art. 59 ust 2.

Proponowana treść:
Pracownikowi jednostki, przechodzącemu na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy, przysługuje jednorazowa odprawa w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia obliczonego według zasad obowiązujących przy ustalaniu ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy.

Druk Sejmowy nr 1706

Art. 2

Proponowana treść:
W okresie trzech miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy Rada Ministrów, w drodze rozporządzenia, ustali wykaz instytutów naukowo-badawczych, którym zostanie nadany status państwowego instytutu badawczego.

Zastępca przewodniczącego
ds. Jednostek Badawczo - Rozwojowych
Krajowej Sekcji Nauki
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
/-/ Jerzy Dudek

Uchwała Nr /2000
Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego
z dnia 23 marca 2000 r.

w sprawie podziału środków na badania własne w 2000 roku pomiędzy uczelnie
podległe Ministerstwu Edukacji Narodowej

Po rozpatrzeniu na wniosek Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 marca 2000 r. projektu podziału środków na badania własne w roku 2000 pomiędzy uczelnie finansowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, rada Główna stosownie do art. 42 ust. 2 pkt. 2 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 65, poz. 385, z późn. zm.), na podstawie opinii Komisji Badań Naukowych RG uchwała, co następuje:

1. Algorytm określający podział dotacji na badania własne na rok 2000 jest taki sam, jak w roku ubiegłym włącznie z klauzulą określającą ostateczną wysokość dotacji dla poszczególnych uczelni. Zarówno wartości współczynników wchodzących w skład algorytmu, jak i treść klauzuli zgadzają się z zaleceniami Rady Głównej wysuniętymi w roku ubiegłym i w latach poprzednich.
2. Mając na uwadze przedstawioną wyżej sytuację oraz perspektywę uchwalenia wkrótce nowego prawa o szkolnictwie wyższym, Rada Główna nie zgłasza zastrzeżeń do przedłożonego projektu podziału środków na badania własne w roku 2000.
3. Przekazuje się niniejszą uchwałę Ministrowi Edukacji Narodowej, Przewodniczącemu Komitetu Badań Naukowych oraz rektorom szkół wyższych.

Przewodniczący Rady Głównej
/-/ Andrzej Pelczar

MINISTER
EDUKACJI NARODOWEJ

Warszawa, 2000.03.10

Pan Prof. dr hab. Andrzej Pelczar
Przewodniczący Rady Głównej
Szkolnictwa Wyższego

Szanowny Panie Profesorze,

Zgodnie z art. 42, ust. 2, pkt 2 ustawy o szkolnictwie wyższym przedstawiam do zaopiniowania projekt podziału środków na badania własne w 2000 roku pomiędzy uczelnie podległe Ministrowi Edukacji Narodowej.

Na badania własne w 2000 roku dla Ministerstwa Edukacji Narodowej przypada kwota **173.418 tys. złotych.**

Kwota ta została rozdzielona na podstawie poniższego algorytmu:

- gdzie:
- DBW_1 - dotacja na badania własne uczelni,
 - Na_1 - liczba nauczycieli akademickich zatrudnionych w uczelni: (liczba osób pełnozatrudnionych + 0.5 * liczba niepełnozatrudnionych)
 - Kk_1 - współczynnik kosztochłonności badań,
 - D_1 - liczba zakończonych przewodów doktorskich pracowników uczelni w ciągu ostatnich trzech lat (1996-1998),
 - Dh_1 - liczba zakończonych przewodów habilitacyjnych pracowników uczelni w ciągu ostatnich trzech lat (1996-1998),
 - K_n - waga liczby nauczycieli akademickich: = 0.3,
 - Wh - współczynnik wagi pracy habilitacyjnej: = 3,
 - D^p_1 - liczba zakończonych przewodów doktorskich w uczelni,
 - Dh^p_1 - liczba zakończonych przewodów habilitacyjnych w uczelni,
 - a - współczynnik: = 0.20, uwzględniający liczbę nadanych stopni doktora i doktora habilitowanego w określonej uczelni.

Ze względu na niekompletną bazę danych o stopniach naukowych Papieskiej Akademii teologicznej, wysokość dotacji ustalono, zwiększając kwotę ubiegłoroczną o średni procent wzrostu dla uczelni MEN – analogicznie jak w roku ubiegłym.

Przy ustalaniu kwot dla poszczególnych uczelni zastosowano dwa elementy korygujące:

1 - dotacja nie może być niższa niż 90% dotacji przyznanej w 1999 roku, jeśli spadek wyliczony zgodnie z algorytmem przekracza 10%,

2 - maksymalna wysokość nie może przekroczyć 140% dotacji z 1999 roku.

Wyliczoną wg powyższych zasad dotację na badania własne dla poszczególnych uczelni w 2000 roku przedstawiono w załącznikach nr 1 i nr 2.

Pragnę nadmienić, że Komitet Badań Naukowych w grudniu 1999 r. zwiększył wyjątkowo środki na badania własne o **45.611,9 tys. zł.** Uczelnie MEN otrzymały **40.785,0 tys. zł.** Kwota ta została rozdysponowana proporcjonalnie do podziału pierwotnego (z marca 1999 r.). W efekcie każda z uczelni otrzymała na badania własne o ok. 22% więcej. Była to jednorazowa decyzja KBN, dlatego też nie jest brana za podstawę naliczania dotacji na 2000 rok.

Z wyrazami szacunku

wz MINISTRA
PODSEKRETARZ STANU
/-/ Jerzy Zdrada

Załącznik Nr 1.

Przedział wysokości dotacji w granicach od 90-140% w stosunku do 1999 roku

DOTACJA NA BADANIA WŁASNE DLA UCZELNI FINANSOWANYCH PRZEZ MEN W 2000 ROKU.

alpha = 0,2

w tys. zł.

A. UNIwersYTETY

57.703

1. Uniwersytet w Białymstoku	783
2. Uniwersytet Gdański	3.639
3. Uniwersytet Śląski	3.444
4. Uniwersytet Jagielloński (bez CM)	7.014
5. Uniwersytet Łódzki	5.096
6. Katolicki Uniwersytet Lubelski	1.529
7. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej	3.747
8. Uniwersytet Opolski	910
9. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza	6.962
10. Uniwersytet Szczeciński	1.019
11. Uniwersytet Mikołaja Kopernika	3.657
12. Uniwersytet warszawski	7.347
13. Uniwersytet wrocławski	6.737
14. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski	5.349
15. Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego	470

B. POLITECHNIKI

79.087

16. Politechnika Białostocka	1.668
17. Politechnika Częstochowska	1.929
18. Politechnika Gdańska	6.724
19. Politechnika Śląska	8.120
20. Politechnika Świętokrzyska	770
21. Politechnika Koszalińska	610
22. Akademia Górniczo-Hutnicza	10.962
23. Politechnika Krakowska	4.560
24. Politechnika Łódzka	7.916
25. Politechnika Lubelska	1.016
26. Politechnika Opolska	767
27. Politechnika Poznańska	4.832
28. Politechnika Radomska	839
29. Politechnika rzeszowska	1.562
30. Politechnika Szczecińska	2.939
31. Politechnika Warszawska	13.335
32. Politechnika Wrocławska	9.892
33. Politechnika Zielonogórska	646

C. AKADEMIE EKONOMICZNE

4.748

34. Akademia Ekonomiczna w Katowicach	731
35. Akademia ekonomiczna w Krakowie	761

36. Akademia Ekonomiczna w Poznaniu	948
37. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie	897
38. Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu	1.411

D. WYŻSZE SZKOŁY PEDAGOGICZNE 3.411

39. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Bydgoszczy	396
40. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Częstochowie	362
41. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Kielcach	626
42. Akademia pedagogiczna w Krakowie	948
43. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie	421
44. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Słupsku	277
45. Wyższa Szkoła Pedagogiki Specjalnej w Warszawie	74
46. Wyższa Szkoła pedagogiczna w Zielonej Górze	307

E. Akademie Rolnicze 27.386

47. Akademia Techniczno-Rolnicza w Bydgoszczy	2.054
48. Akademia Rolnicza w Krakowie	4.113
49. Akademia Rolnicza w Lublinie	5.121
50. Akademia Rolnicza w Poznaniu	3.698
51. Akademia Podlaska w Siedlcach	852
52. Akademia Rolnicza w Szczecinie	2.451
53. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie	5.603
54. Akademia Rolnicza we Wrocławiu	3.494

F. UCZELNIE TEOLOGICZNE 305

55. Chrześcijańska Akademia Teologiczna	60
56. Papieska Akademia Teologiczna	245

G. AKADEMIE WYCHOWANIA FIZYCZNEGO 778

57. Akademia Wychowania Fizycznego w Gdańsku	87
58. Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach	100
59. Akademia Wychowania Fizycznego w Krakowie	157
60. Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu	160
61. Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie	167
62. Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu	107

RAZEM

173.418

Załącznik Nr 2

DOTACJE NA BADANIA WŁASNE DLA UCZELNI FINANSOWANYCH PRZEZ MEN W 2000 R.

alpha=0,20

w tys. zł.

Uczelnia	10.03.2000	Dotacja podstawowa; 1999	Algorytm Dotacja podstawowa; 2000	Przyrost dotacji skorygowanej; 2000/III99 4:3;	Dotacja skorygowana; 2000; 90-140%	Przyrost dotacji skorygowanej 2000/III99 6:3;
Razem		158.554	173.418	9,37%	173.418	9,37%
A. UNIwersYTETY		52.026	57.891	11,27%	57.703	10,91%
1. Uniwersytet w Białymstoku		870	726	-16,55%	783	-10,00%
2. Uniwersytet Gdański		3.343	3.632	8,64%	3.639	8,85%
3. Uniwersytet Śląski		2.460	3.539	43,86%	3.444	40,00%
4. Uniwersytet Jagielloński (bez CM)		6.450	7.001	8,54%	7.014	8,74%
5. Uniwersytet Łódzki		4.470	5.087	13,80%	5.096	14,00%
6. Katolicki Uniwersytet Lubelski		1.092	1.738	59,16%	1.529	40,00%
7. Uniwersytet im. M.Curie-Skłodowskiej		3.571	3.740	4,73%	3.747	4,93%
8. Uniwersytet Opolski		795	908	14,21%	910	14,47%

9. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza	5.880	6.949	18,18%	6.962	18,40%
10. Uniwersytet Szczeciński	901	1.017	12,87%	1.019	13,10%
11. Uniwersytet Mikołaja Kopernika	3.400	3.650	7,35%	3.657	7,56%
12. Uniwersytet Warszawski	6.430	7.334	14,06%	7.347	14,26%
13. Uniwersytet Wrocławski	6.085	6.725	10,52%	6.737	10,71%
14. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski	5.943	5.218	-12,20%	5.349	-10,00%
15. Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego	336	627	86,61%	470	39,88%
B. POLITECHNIKI	72.963	78.945	8,20%	79.087	8,39%
16. Politechnika Białostocka	1.295	1.665	28,57%	1.668	28,80%
17. Politechnika Częstochowska	1.478	1.925	30,24%	1.929	30,51%
18. Politechnika Gdańska	5.845	6.712	14,83%	6.724	15,04%
19. Politechnika Śląska	6.780	8.105	19,54%	8.120	19,76%
20. Politechnika Świętokrzyska	834	769	-7,79%	770	-7,67%
21. Politechnika Koszalińska	581	609	3,05%	610	3,21%
22. Akademia Górniczo-Hutnicza	9.918	10.943	10,33%	10.962	10,53%
23. Politechnika Krakowska	4.263	4.552	6,78%	4.560	6,97%
24. Politechnika Łódzka	7.984	7.902	-1,03%	7.916	-0,85%
25. Politechnika Lubelska	1.080	1.014	-6,11%	1.016	-5,93%
26. Politechnika Opolska	753	766	1,73%	767	1,86%
27. Politechnika Poznańska	4.410	4.823	9,37%	4.832	9,57%
28. Politechnika Radomska	729	837	14,81%	839	15,09%
29. Politechnika Rzeszowska	1.669	1.559	-6,59%	1.562	-6,41%
30. Politechnika Szczecińska	2.655	2.934	10,51%	2.939	10,70%
31. Politechnika Warszawska	12.965	13.311	2,67%	13.335	2,85%
32. Politechnika Wrocławska	9.093	9.874	8,59%	9.892	8,79%
33. Politechnika Zielonogórska	621	645	3,86%	646	4,03%
C. AKADEMIE EKONOMICZNE	4.463	4.739	6,18%	4.748	6,39%
34. Akademia Ekonomiczna w Katowicach	685	730	6,57%	731	6,72%
35. Akademia Ekonomiczna w Krakowie	798	760	-4,76%	761	-4,64%
36. Akademia Ekonomiczna w Poznaniu	860	946	10,00%	948	10,23%
37. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie	790	895	13,29%	897	13,54%
38. Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu	1.330	1.408	5,86%	1.411	6,09%
D. WYŻSZE SZKOŁY PEDAGOGICZNE	2.980	3.403	14,19%	3.411	14,46%
39. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Bydgoszczy	335	395	17,91%	396	18,21%
40. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Częstochowie	306	361	17,97%	362	18,30%
41. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Kielcach	548	625	14,05%	626	14,23%
42. Akademia pedagogiczna w Krakowie	825	946	14,67%	948	14,91%
43. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie	341	420	23,17%	421	23,46%
44. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Słupsku	270	276	2,22%	277	2,59%
45. Wyższa Szkoła Pedagogiki Specjalnej w Warszawie	68	74	8,82%	74	8,82%
46. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Zielonej Górze	287	306	6,62%	307	6,97%
E. AKADEMIE ROLNICZE	25.106	27.337	8,89%	27.386	9,08%
47. Akademia Techniczno-Rolnicza w Bydgoszczy	1.955	2.050	4,86%	2.054	5,06%
48. Akademia Rolnicza w Krakowie	3.458	4.106	18,74%	4.113	18,94%
49. Akademia Rolnicza w Lublinie	4.120	5.112	24,08%	5.121	24,30%
50. Akademia Rolnicza w Poznaniu	3.565	3.691	3,53%	3.698	3,73%
51. Akademia Rolnicza w Siedlcach	700	850	21,43%	852	21,71%
52. Akademia Rolnicza w Szczecinie	2.123	2.447	15,26%	2.451	15,45%
53. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego	5.825	5.593	-3,98%	5.603	-3,81%
54. Akademia Rolnicza we Wrocławiu	3.360	3.488	3,81%	3.494	3,99%
F. UCZELNIE TEOLOGICZNE	267	333	24,72%	305	14,23%
55. Chrześcijańska Akademia Teologiczna	43	88	104,65%	60	39,53%
56. Papieska Akademia Teologiczna	224	245	9,38%	245	9,38%
G. AKADEMIE WYCHOWANIA FIZYCZNEGO	749	770	2,80%	778	3,87%
57. Akademia Wychowania Fizycznego w Gdańsku	96	79	-17,73%	87	-9,39%
58. Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach	84	100	19,26%	100	19,26%
59. Akademia Wychowania Fizycznego w Krakowie	145	157	8,61%	157	8,61%
60. Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu	154	160	3,90%	160	3,90%
61. Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie	163	167	2,39%	167	2,39%
62. Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu	107	107	-0,45%	107	-0,45%

Minister Nauki

**Przewodniczący
Komitetu Badań Naukowych
Andrzej Wiszniewski**

**Pan Janusz Sobieszkański
Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki
NSZZ „Solidarność”**

Szanowny Panie Przewodniczący,

W związku z zaistniałymi wątpliwościami interpretacyjnymi przepisów ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 110, poz.1256) oraz pismami z 12 lutego br i 13 marca br, przekazuję w załączeniu odpowiedź Pani Minister Ewy Lewickiej z dnia 21 marca 2000 r.

Z wyrazami szacunku

Z up. Przewodniczącego
Podsekretarz Stanu
Mgr Małgorzata Kozłowska

Sekretarz Stanu

**W Ministerstwie pracy i Polityki Społecznej
Ewa Lewicka**

**Pan Andrzej Wiszniewski
Minister Nauki**

Szanowny Panie Ministrze.

W odpowiedzi na wystąpienie uprzejmie wyjaśniam, że poruszony w nim problem został uregulowany normą zawartą w art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – wprowadzoną przepisami ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 110, poz. 1256).

Zgodnie z tą normą, za pracownika – w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniach społecznych – uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Rozwiązanie to dotyczy również pracowników naukowych.

Przyjęcie rozszerzonej definicji pracownika w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniach społecznych powoduje obowiązek odprowadzania składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe od wspomnianych umów zawieranych po 13 stycznia 2000 r.

Należy podkreślić, że każda umowa o dzieło w rozumieniu art. 627 Kodeksu cywilnego, rodzi obowiązek ubezpieczeń społecznych, o ile tylko zawarta została z własnym pracodawcą, lub jeżeli w jej wyniku wykonywana jest praca na rzecz pracodawcy.

Fakt, że w wyniku zawarcia umowy o dzieło może powstać utwór będący przedmiotem ochrony ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U.Nr 24, poz.83, z późn. zm.) jest dla sprawy obojętny. Przewidziana w przepisach prawa autorskiego umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych lub umowa o korzystanie z utworu wprowadzenie nie rodzi samoistnie obowiązku ubezpieczeń społecznych, ale i w większości przypadków towarzyszy zawartym umowom o pracę, umowom zlecenia lub właśnie umowom o dzieło.

Do resortu dochodzą sygnały o praktykach zawierania zamiast umów o dzieło (objętych ubezpieczeniami społecznymi) tylko umów o przeniesienie majątkowych praw autorskich. Te sygnały potwierdziły załączony do pisma Komunikat Kwestora Nr1/00. Po pierwsze należy stwierdzić, że podane w Komunikacie na str. 3 przykłady co jest uważane za utwór, budzą poważne kontrowersje.

Według tego Komunikatu, utworem w rozumieniu prawa autorskiego jest ,np. opracowanie programu zajęć dydaktycznych, opracowanie tematów zaliczeń i ćwiczeń. Rodzi się zatem pytanie jak przykłady podane w Komunikacie mają się do przepisu zawartego w art. 99 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U.Nr 65, poz. 385 ze zm.), który to określa obowiązki pracowników naukowo – dydaktycznych.

Po drugie załączony do Komunikatu wzór umowy o przeniesienie praw autorskich, po jego wszechstronnym przeanalizowaniu, przypomina raczej wzór umowy o dzieło. Wskazują na to postanowienia umowy zawarte w §1, §2, §4, a w szczególności §14, gdzie określono sposób opodatkowania honorarium z tytułu tej umowy. Ponadto same wyjaśnienia zawarte w Komunikacie zawierają błędy merytoryczne.

Należy zatem stwierdzić, że wszystkie umowy wymienione w art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zawierane z własnym pracodawcą lub wykonywane na rzecz własnego pracodawcy stanowią podstawę wymiaru składek.

Na zakończenie pragnę zauważyć, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych mając w tym interes prawny, niewątpliwie będzie kontrolował, czy wykonana praca została poprzedzona zawarciem właściwej umowy: umowy o pracę, umowy zlecenia lub umowy o dzieło.

Z poważaniem

/-/ Ewa Lewicka

Z prac Komisji Interwencji KSN

Naliczanie składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne, ponieważ zgłaszane są wątpliwości w jakich przypadkach nie nalicza się składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne, załączam następujące wyjaśnienie:

Honoraria otrzymane w ramach umów o przeniesieniu autorskich praw majątkowych nie podlegają naliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Podlegają wyłącznie opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych z zastosowaniem normy 50% kosztów uzyskania przychodów (art. 22, ust. 9. pkt 3 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych). Przeniesienie autorskich praw majątkowych winno się odbyć na podstawie stosownej umowy (udzielenie licencji), której wzór podaję niżej:

Umowa z dnia.....o przeniesienie autorskich praw majątkowych do utworu będącego przedmiotem prawa autorskiego
Zawarta pomiędzy zatrudnionym w Instytucie (Uczelni), zamieszkałym w, przy ul., zwanym dalej autorem, a Instytutem (Uczelnią), zwanym dalej Instytutem (Uczelnią), reprezentowanym przez

§ 1
Autor przynosi na Instytut (Uczelnię) autorskie prawa majątkowe do utworu

§ 2
Przeniesienie praw majątkowych upoważnia Instytut (Uczelnię) do

§ 3
Za przeniesienie autorskich praw majątkowych Instytut (Uczelnia) zobowiązuje się do wypłacenia autorowi honorarium w wysokości zł. (słownie:)

§ 4
Strony zgodnie oświadczają, że utwór wymieniony w § 1 nie został stworzony w wyniku wykonywania przez autora obowiązków ze strony pracy.

§ 5
Umowę sporządzono w egzemplarzach, z których jeden otrzymuje autor.

.....
Autor

.....
za Instytut

Utwór wymieniony w § 1 musi być stworzony poza obowiązkami pracowniczymi autora (patrz § 4 umowy). W przypadku stworzenia takiego utworu w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy, autorskie prawa majątkowe z mocy prawa przechodzą na pracodawcę w chwili przyjęcia tego utworu (art.12 ustawy o prawie autorskim) lub pracodawca ma prawo do pierwszeństwa opublikowania utworu naukowego (art.14 ustawy).

Stosowana w umowach o przeniesieniu autorskich praw majątkowych przez niektóre uczelnie i instytuty formuła: „Pracodawca zamawia , a Autor zobowiązuje się wykonać utwór naukowy”- czyni tę umowę – umową o dzieło, skutkującą obowiązkiem odprowadzenia składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Przeniesienie autorskich praw majątkowych do utworu ma zastosowanie jedynie do utworu skończonego – podpisanie umowy jest równoznaczne z przyjęciem przez pracodawcę utworu (skończonego). O tym, czym jest taka umowa świadczy nie nadana jej nazwa, lecz jej charakter prawny. W związku z powyższym umowa o przeniesienie tych praw nie może zawierać regulacji dotyczących samego procesu tworzenia utworu.

W § 2 wzoru umowy strony mogą określić zakres stosowania tej umowy – np. klauzulę, że jeśli pracodawca nie przystąpi do rozpowszechniania utworu w określonym terminie – majątkowe prawa autorskie do utworu powracają do twórcy; lub określić liczbę egzemplarzy utworu, którą pracodawca w ramach tej umowy może rozpowszechnić (licencja).

W załączeniu podaję cytaty z piśmiennictwa dotyczącego omawianego problemu:

Bukowski M. artykuł PUG 1994/11/9, Podmiot prawa autorskiego.

„Przyznane instytucji naukowej pierwszeństwo opublikowania utworu naukowego nie ma charakteru autorskiego prawa majątkowego. W związku z tym twórca nadal pozostaje podmiotem całości praw autorskich do utworu naukowego. Dlatego też instytucja naukowa może skorzystać z przysługującego jej uprawnienia dopiero wówczas, gdy twórca podejmie decyzję o skierowaniu utworu do publikacji. [...] Przez przyjęcie utworu [o którym mowa w art. 12 ustawy z 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych] należy rozumieć [...] jednostronne oświadczenie woli, w którym pracodawca akceptuje całość utworu”.

Borowicz J. Artykuł PS 1995/5/31, Konstrukcje prawnopracownicze w nowym prawie autorskim.

„Poza zakresem regulacji art. 12 ustawy [z 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych] pozostaje sytuacja, w której utwór dokonany przez pracownika zatrudnionego w innym celu niż świadczenie pracy twórczej, czyli przy okazji wykonywania obowiązków pracowniczych. W takim przypadku, zgodnie z art. 8 ustawy, autorskie prawa majątkowe przysługują pracownikowi”.

Bleszyński J. Artykuł PUG 1994/12/33. Prawo autorskie do utworów stworzonych przez pracowników w trakcie wykonywania obowiązków pracowniczych.

„Do momentu przyjęcia utworu stosunki pomiędzy pracodawcą i twórcą oceniać należy na zasadach ogólnych dotyczących stosunków pracowniczych. [...] W zakresie wywodzonym z [art. 12 pr. Aut.] pracodawca uzyskuje prawo bezwzględne do utworu z wszystkimi tego konsekwencjami. W szczególności, że w granicach uzyskanego prawa może je wykonywać we własnym imieniu, jedynie z obowiązkiem respektowania autorskich praw osobistych oraz może tymi prawami rozporządzać”.

Borowicz J. Artykuł PS 1995/5/31, Konstrukcje prawnopracownicze w nowym prawie autorskim.

„Dostarczenie utworu [art.12 ustawy z 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych] należy traktować jako zespół czynności obejmujących zawiadomienie pracodawcy o powstawaniu utworu oraz doprowadzenie do sytuacji, w której utwór wraz z jego nośnikiem fizycznym znajdzie się w określonym miejscu w jego dyspozycji. [...] Poza zakresem regulacji art. 12 ustawy [z 1994 r. o prawie autorskim i prawach [pokrewnych] pozostaje sytuacja, w której utwór został dokonany przez pracownika zatrudnionego w innym celu niż świadczeni pracy twórczej, czyli przy okazji wykonywania obowiązków pracowniczych. W takim przypadku, zgodnie z art. 8 ustawy, autorskie prawa majątkowe przysługują pracownikowi”.

Za prace naukowe można pracownikowi wypłacić nagrodę, od której nie odprowadza się składek na ubezpieczenia społeczne. Podstawę prawną stanowi przepis § 2. Rozporządzenia Ministra pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe:

„Na podstawie art. 21 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887) zarządza się, co następuje:

1.Podstawy wymiaru składek nie stanowią następujące przychody:

1a)należności obliczane od wielkości efektów uzyskanych przez zastosowanie pracowniczego projektu wynalazczego i za dokumentację dostarczoną bezumownie przez twórcę projektu, przydatną do stosowania projektu, oraz nagrody za wynalazczość, a także nagrody za prace badawcze i wdrożeniowe”.

Przewodniczący Komisji Interwencji
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
/-/ Edward Krauze

KOMUNIKAT

W związku z zapytaniami nadesłanymi przez przedstawicieli wielu uczelni dotyczącymi określenia kwot przyznanych na wprowadzenie wzrostów wynagrodzeń od 1.01.2000 r. wyjaśniamy:

1. Kwota na wzrost wynagrodzeń od 1.01.2000 r. w uczelniach akademickich podległych MEN została rozdysponowana na poszczególne uczelnie proporcjonalnie do wielkości wynagrodzeń wyliczonych przy zastosowaniu zasad algorytmu przyjętego na rok 2000, przy czym w działalności dydaktycznej zostało przyjęte ograniczenie, że przekazywana przeciętna kwota wzrostu wynagrodzeń (Brutto) na etat nie będzie niższa niż 73,4 zł. I wyższa niż 100 zł. Średnio na etat w resorcie Ministerstwa Edukacji Narodowej Wzrost ten wynosi 83,7% (Brutto).

W związku z powyższym średnioroczny wzrost wynagrodzeń roku 2000 do roku 1999 wyniesie 6,4%, natomiast w stosunku do obecnych wynagrodzeń (po podwyżce od 1.03.1999 r.) wzrost ten wyniesie 4,9%.

Ponizej przedstawiamy tabelkę w pełni obrazującą przedstawioną informację.

ZATRUDNIENIE I PRZECIĘTNE WYNAGRODZENIE W DZIALE „SZKOLNICTWO WYŻSZE”

Wyszczególnienie	1999 r. Wielkości średnioroczne w warunkach porównywal- nych	2000 r. Wielkości planu bazo- wego stan przed pod- wyżką	2000 r. Podwyżka od 1.01.2000 r. Wg ustawy budżetowej	2000 r. Stan po pod- wyżce	Relacje procentowe		
					(4:3)	(6:4)	(6:3)
Zatrudnienie w szkołach	133 845	134 348	134 348	134 348	100,4	100,0	100,4
Przeciętne wynagrodzenie miesięczne razem(w zł) Z tego:	1761,7	1799,9	81,0	1880,9	102,2	104,5	106,8
a)wynagrodzenie osobowe	1637,6	1661,2	81,0	1742,2	103,9	104,9	106,4
b)dodatkowe wynagrodzenie roczne	124,1	138,7	x	138,7	111,8	100,0	111,8

2. W trakcie negocjacji przedstawicieli związków zawodowych z władzami uczelni na temat wdrożenia wynagrodzeń od 1.01.2000 r. musicie Państwo dopominać się, najlepiej na piśmie o przedstawienie informacji o wysokości kwoty przeznaczonej na ten wzrost (nazywanej poprzednio jako limit). Powyższe kwoty przekazywane są do uczelni wraz ze zwiększeniem wynikającym z uzupełnienia o pochodne od płac stanowiących część składki na ZUS stojącej po stronie pracodawcy. W ustawie budżetowej występuje niedobór środków na pełne pokrycie tej składki. Po naszej interwencji w MEN uzgodniliśmy, że poczyni starania w celu uzupełnienia kwoty na składkę ZUS. Komisja nasza zwróciła się również na piśmie do Ministra Pracy i Polityki Społecznej w celu wyjaśnienia zaistniałej sytuacji wraz z żądaniem pełnego pokrycia kwoty przeznaczonej na ZUS.

Ustaliliśmy w MEN, że w trakcie ustalania sposobu wdrażania podwyżek wynagrodzeń w uczelniach tematem negocjacji mogą być tylko kwoty nie obciążone pochodnymi z ww. tytułu.

3. Zaniepokojenie nasze budzi również fakt, że do chwili obecnej nie zostały przekazane przez MEN do uczelni oficjalne dokumenty pozwalające na wdrożenie podwyższenia wynagrodzeń od 1.01.2000 r. W związku z powyższym zagrożony jest ustawowo określony w ustawie o kształtowaniu wynagrodzeń w sferze budżetowej (art. 8 ustawy), termin wdrożenia podwyższenia wynagrodzeń. Zapis powyższego artykułu mówi, że „Podwyższenie wynagrodzeń dla pracowników państwowej sfery budżetowej następuje w ciągu 3 miesięcy po ogłoszeniu ustawy budżetowej, z wyrównaniem od dnia 1 stycznia danego roku”. Ustawa budżetowa została opublikowana w Dz.U. Nr 7 dnia 3 lutego 2000 r. wynika z tego, że pracownicy powinni otrzymać wyrównania wynagrodzeń nie później niż do 3.05.2000 r. W sprawie tej również interweniowaliśmy w MEN oraz MPiPS. Wypłacenie wyrównań po tym terminie może stanowić podstawę do upominania się przez pracowników o odsetki od zaległych kwot.

/-/Grażyna Maciejko
/-/ Julian Srebrny
/-/ Jerzy Żurak

Edukacja w Republice Słowacji.

Lata 1995 – 1998 w Republice Słowacji można scharakteryzować jako czas niepokoju, jako czas który przyniósł gwałtowne zmiany przejawiające się w braku środków finansowych, szerzącej się korupcji, niskich wynagrodzeniach, coraz większej utracie zabezpieczeń i przywilejów socjalnych, wzroście bezrobocia, rozwarstwienia społeczeństwa na biednych i bogatych, braku porozumienia pomiędzy partiami politycznymi oraz ubóstwie. W polityce międzynarodowej można zauważyć deklaracje zainteresowania wstępowaniem do europejskich struktur, jednak w praktyce nic z obietnic zawartych w programach integracyjnych nie zostało wypełnione. Słowacja weszła w pewien stan izolacji, który niekorzystnie wpływa zarówno na jej politykę wewnętrzną, jak i zewnętrzną.

W końcu kwietnia 1995 roku, z powodu bliskiej decyzji o podjęciu strajku, nasz Związek Zawodowy znajdował się z całym departamentem d.s. edukacji, w stanie dużego napięcia. Przygotowania osiągnęły swą kulminację i wyglądało na to, iż wiele regionów – ok.90% - było gotowych, aby wypowiedzieć swoje żądania w kwestii płac w sposób otwarty i zdecydowany poprzez tak radykalną formę protestu jaką jest strajk. Jednak sytuacja nie była jednakowa we wszystkich regionach i szkołach. W niektórych z nich tylko 12% placówek oświatowych zdecydowało się na strajk, były nawet szkoły, które nie wykazywały zainteresowania taką formą rozwiązywania problemów. Dla naszego Związku był to ciężki czas. Ostatecznie obawa i troska o dobro Państwa przeważyły.

W późniejszych dyskusjach strona rządowa często przyznawała, że było to również dla niej nauką stawiania na wysokości zadania przy rozwiązywaniu trudnych problemów Rzeczywiście wydawało się to być dużym przyczynkiem do zaakceptowania żądań podniesienia minimalnych zarobków nauczycieli o 20%. Ostatni krok był uczyniony bez udziału naszego Związku. W ostatniej fazie dyskusji wytłumaczono, że finanse zostały „zdobyte” przez przedstawicieli krajowej administracji d.s. edukacji. Było to niezgodną z prawdą jedynie grą pozorów.

We wszystkich krajach rozwój edukacji jest podstawowym warunkiem do przezwycięzania trudności społecznych. Potwierdzeniem tej opinii niech będzie fakt, iż podczas kampanii prezydenckiej Billa Clintona przed ponownym jego wyborem na stanowisko prezydenta USA, kwestia edukacji była traktowana jako najwyższy priorytet. Z punktu widzenia założeń programowych naszego poprzedniego rządu podkreślany był fakt, iż decydujący wpływ na duchowy i ekonomiczny rozwój naszego kraju ma dobrze opracowany program reformy systemu edukacji. Niestety, obecna rzeczywistość jest inna. Konkretnym przykładem niech będzie fakt, iż chociaż poprzedni minister edukacji, w grudniu 1995 roku, przedłożył w parlamencie SR raport o stanie edukacji, deputowani koalicji rządowej zignorowali go.

Brak finansowego zaplecza i zabezpieczenia koniecznych potrzeb stwarza bardzo złą sytuację dla pracowników edukacji. Skutek tego jest widoczny w strukturze kadry pedagogicznej. Zła jest struktura wieku nauczycieli - brak młodych nauczycieli, coraz mniejsza ich ilość, podejmowanie dodatkowych prac w celu utrzymania rodziny itp. Rząd w swoim programie zapewniał, że zajmie się kwestią płac oraz wzrostem dynamiki zatrudnienia w edukacji poprzez opracowanie harmonogramu wzrostu płac we współpracy ze związkami zawodowymi. Ministerstwo Edukacji wspólnie z naszym Związkiem przedłożyło ten harmonogram rządowi do dyskusji (w czasie do 31.03.1996.). Jednak rząd nie zajął się tym dokumentem podczas całego okresu funkcjonowania. Rządowi przedstawiciele argumentowali, iż gdyby zaakceptowali przedłożone propozycje, wówczas musieliby zająć się również regulacją wynagrodzeń w takich branżach jak służba zdrowia, kultura itd.

Duży wpływ na sytuację edukacji w kwestii przed-szkolnej, szkolnej oraz szkolnictwa wyższego miała reforma administracyjna oraz zmiany dotyczące nowego podziału terytorialnego Słowacji. Z punktu widzenia systemu edukacji największą zmianą było zastąpienie dwuczłonowej administracji (ministry – district) przez trójczłonową (ministry – region – district).

Zlikwidowano państwową administrację szkolnictwa, przekazując ją władzom samorządowym. Nie ulega wątpliwości, że jest to z wielką niekorzyścią dla spraw zarządzania i finansowania sfery edukacji. Utrata bezpośredniego

wpływu rządu na zarządzanie i kwestie finansowe była krytykowana przez Związki Zawodowe pracowników edukacji i nauki w Słowacji. Nie odnosiło to jednak żadnego skutku.

Szkoły wyższe (Uniwersytety) musiały, w omawianym czasie, zmagać się z kwestiami personalnymi i prawnymi. Konieczność dokonania reformy prawa dotyczącego szkolnictwa wyższego przyniosła żywą dyskusję w środowisku akademickim. Od roku 1989, zostały opracowane cztery wersje nowelizacji i więcej niż dziesięć poprawek do końcowego tekstu. Sekcja szkolnictwa wyższego przy OZ PSaV (Związek Zawodowy Pracowników Szkolnictwa i Nauki) pracuje długookresowo i intensywnie nad powyższymi propozycjami. Obecnie ma miejsce nowe opracowywanie .

Finansowe zabezpieczenie potrzeb uniwersytetów, pomimo powtarzających się słownych deklaracji, jest wciąż wątpliwe. Odsetek uniwersytetów mogących znaleźć środki finansowe na, wynajem pomieszczeń szkoły, opłaty za zużywaną energię itp. staje się systematycznie coraz niższy aż do 6%. Stałe pomniejszanie tego co niezbędne dla dziennego funkcjonowania szkół wyraża się w obniżaniu poziomu edukacji oraz ilości studentów, którzy zostali przyjęci na studia. W tej sytuacji pracownicy uniwersytetów protestowali zarówno przeciwko zbyt niskim nakładom finansowym jak i przeciwko nieefektywnemu ich użyciu.

Sekcja szkół wyższych OZ PSaV (Związek Zawodowy Pracowników Szkolnictwa i Nauki) docenienia wysiłek poprzedniego rządu, aby zwiększyć ilość szkół wyższych. Nie jest ona przeciwko temu, aby tak dużo jak to tylko możliwe populacji było ludźmi bardziej wykształconymi. Sekcja akceptuje też regionalne konieczności, ale w sytuacji finansowych braków jest zdania, że w pierwszym rzędzie należy wykorzystać już istniejącą bazę lokalową oraz możliwości istniejącej kadry nauczycieli akademickich - ich wydajności, zdolności i uprawnień.

Nie satysfakcjonująca dla szkolnictwa wyższego jest też sytuacja z zapewnieniem wykwalifikowanej kadry dydaktycznej. Każdy wydział wyższej uczelni w Słowacji powinien zatrudniać przynajmniej jednego profesora i dwóch docentów. Aby więc mogły w przyszłości funkcjonować wyższe uczelnie konieczny jest wzrost liczby profesorów i docentów. Nie satysfakcjonujący jest przeciętny wiek profesorów – 62 lata i doktorów – 53 lata. Obecnie istnieje groźba dużej luku pokoleniowej.

Poziom edukacji oraz jej ogólna kondycja jest w bardzo dużym stopniu uzależniona od funkcjonowania słowackiej ekonomii. Przy braku równowagi ekonomicznej - równości pomiędzy potrzebami, a środkami finansowymi bardzo ważna jest bieżąca i systematyczna praca polegająca na zgodnych i odpowiedzialnych decyzjach. Związek Zawodowy OZ PSaV (Związek Zawodowy Pracowników Szkolnictwa i Nauki) mówi i oświadcza, że trafne rozwiązania problemów związanych z edukacją nie miały dotychczas miejsca

*Opracowanie na podstawie materiałów
OZ PŠaV -Związku Zawodowego
Pracowników Szkolnictwa i Nauki Słowacji
Maria Wesółowska
Bartłomiej Wesółowski*

Na marginesie projektu ustawy o szkolnictwie wyższym

O UNIWERSYTETACH KANADYJSKICH

(część II)

Zbigniew Wolański*

Profesorowie

Stanowisko profesora uzyskuje się w drodze publicznego konkursu. Skład komisji konkursowej, wstępne warunki (prawie zawsze doktorat w danej dziedzinie itp. itd.), przebieg konkursu i kryteria oceny kandydatów są w gestii zgromadzenia profesorów departamentu. Wynik konkursu jako wniosek komisji podlega zatwierdzeniu przez wspomniane zgromadzenie, a następnie przez radę administracyjną uniwersytetu (senat).

Nowy profesor otrzymuje angaż na okres dwóch lat. Ocena jego pracy przez odpowiednią komisję przeprowadzana jest raz do roku. Pozytywne oceny pozwalają na otrzymanie kontraktu na następne dwa lata. Dalsze przedłużenie, które jest równoznaczne z zakończeniem czteroletniego okresu próbnego i z otrzymaniem statusu „professeur permanent”, odbywa się po wyjątkowo dokładnej ocenie dorobku kandydata przed komisją. Na tym etapie zdarzają się odwołania od decyzji komisji, a nawet procesy sądowe pomiędzy zainteresowanymi stronami. Pozytywne zakończenie tego etapu oznacza, że oceny pracy profesora będą się teraz odbywać raz na pięć lat, a rozwiązanie z nim umowy o pracę wymaga podania przez pracodawcę ważkich powodów. Dodać należy, że wszyscy profesorowie, łącznie z tymi będącymi na okresie próbnym, mają taki sam zakres praw i obowiązków.

Szczegółowy „katalog” służbowych relacji uniwersytet – profesor zawarty jest w zbiorowej umowie o pracę, nazywanej konwencją, którą związek zawodowy profesorów podpisuje z władzami uniwersytetu po wielomiesięcznych, niejednokrotnie przeplatanych interwencjami tzw. mediatora lub nawet sądu, negocjacjach. Czas ważności konwencji wynosi średnio dwa lub trzy lata.

Uniwersytet nie ma prawa zatrudnić nikogo na stanowisku profesora na innych warunkach niż przewiduje to aktualnie obowiązująca konwencja. Oznacza to, że przynależność do związku, z tego i jeszcze innych powodów, jest obowiązkowa. Te same reguły obowiązują również w stosunku do pracowników administracji, techników-konserwatorów i techników-laborantów. Każda z tych grup zawodowych, wykonująca prace o praktycznie takim samym charakterze, ma swój oddzielny związek i swoją konwencję. Umowa jest bardzo szczegółowa, określa na przykład ilu profesorów musi zatrudnić uniwersytet, żeby zapewnić realizację swoich zadań, zakres obowiązków profesorów i ich obciążenie dydaktyczne (180 godzin wykładów rocznie) itd. itp., łącznie z siatką płac.

Uposażenie profesora zależy od jego „kategorii” i uznanego przez pracodawcę okresu pracy na uniwersytetach. Zainteresowanym tą żywotną kwestią podam, że waha się ono od 1,4 do 3,3 średniego zarobku brutto w Prowincji Quebec, który obecnie wynosi około 2100 dolarów kanadyjskich miesięcznie. Z kwoty tej po odliczeniu podatków i innych płatności obowiązkowych, „pozostaje” w kieszeni profesora, odpowiednio od 60 do 55 proc. Ale również z tej „kieszeni” musi on jeszcze zapłacić hipotekę za dom lub własnościowe mieszkanie, spłacić i utrzymać samochód, zapłacić prawie przy każdym zakupie 15,6 proc. od wartości towaru lub usług, tzw. w Polsce VAT. Te opłaty towarzyszą mieszkańcom Kanady praktycznie przez całe życie. Jeśli chodzi o resztę to już można z nią „postępować” nieomal całkowicie według własnego uznania. Każdy uniwersytet ma swoją siatkę płac. Są one zbliżone, ale bywają różnice pomiędzy uniwersytetami wynoszące od 10 do 15 proc. Warto przy okazji dodać, że lekarz w kanadyjskiej społecznej służbie zdrowia (jedynej istniejącej i cierpiącej na ogromny brak pieniędzy?!) od początku swojej pracy „bije” na tym polu profesora ze „szczytów” siatki płac o jakieś 70 proc.

Tak więc profesorom tej samej kategorii i o takim samym stażu pracy uniwersytet musi zapłacić taką samą pensję, określoną w obowiązującej aktualnie konwencji, chyba że federacje związków zawodowych wynegocjują z rządem podwyżki zarobków na przykład o 1,5 proc. w tzw. sektorze publicznym. Wtedy nasza „siatka płac” też zostanie pomnożona przez owe przykładowe 1,015 bez konieczności nowych negocjacji z władzami uniwersytetu. Na marginesie dodam, że bywa też odwrotnie, na przykład cztery lata temu rząd zmusił wspomniany sektor publiczny do obniżenia o 6 proc. uposażeń pracowników i teraz dopiero odzyskujemy troszkę „teren”, bo wynegocjowano podwyżkę o 6,5 proc. rozłożoną na trzy lata.

Pracodawca – uniwersytet ma wyłączność na pracę profesora w tzw. pełnym wymiarze. Możliwe jest – oczywiście – udzielanie się na zewnątrz uniwersytetu, ale kiedy zajęcia te przybierają charakter bardziej regularny, wymagana jest zgoda zwierzchników.

We wspomnianym wywiadzie ministra Handke (GŁOS UCZELNI nr 78) mowa jest o rzeczach nieco monstrualnych: (...) pięć etatów (...) – jak to sobie wyobrazić? Mowa jest też, że (...) rektor, jeżeli chciałby mieć profesora tylko u siebie na uczelni, mógłby podnieść mu pensję bez ograniczeń (...). To piękny gest, ale trudny do zrozumienia, pomimo że wszystkim profesorom i nie tylko profesorom, życzę jak najlepiej. Niestety, w Kanadzie nawet noblista dostałby tylko taką pensję, jaką przewiduje konwencja jego związku zawodowego (!) plus kilka procent dodatku funkcyjnego, jeśli kieruje dużą grupą badawczą, która zasila częściowo kasę uniwersytetu.

Obowiązki profesora

Wspomniana konwencja, wymienia dydaktykę, badania naukowe i tzw. usługi świadczone na rzecz społeczności uniwersyteckiej i społeczeństwa w szerokim tego słowa znaczeniu.

Dydaktyka, to owa norma 180 godzin wykładów w ciągu dwóch semestrów; trzeci semestr roku powinien być wolny od zajęć dydaktycznych. Sprowadza się to dość często, z uwagi na małą ostatnio liczbę studentów na kierunkach technicznych, do prowadzenia czterech różnych przedmiotów. Asystentami są studenci-magistranci, doktoranci lub nawet studenci wyższych lat studiów pierwszego stopnia. Prowadzą oni ćwiczenia laboratoryjne i audytoryjne, zdobywając troszkę środków do życia i doświadczenie, którym „wypełniają” swoje curriculum vitae.

Badania naukowe finansowane są poprzez system tzw. grantów umożliwiających zakup wyposażenia, udział w konferencjach, a przede wszystkim, zapewnienie środków do życia magistrantom, doktorantom czy też tzw. post-doktorantom, którzy w tych badaniach uczestniczą. Jeśli w preliminarzu podania o środki na badania nie przewidziano około 60 do 70 proc. udziału magistrantów, doktorantów bądź post-doktorantów, to trudno nawet myśleć o otrzymaniu czegokolwiek z funduszy państwowych. W ten oto sposób państwo dba o rozwój młodej kadry naukowej. Sprawa jest całkowicie jasno postawiona: pieniądze na honoraria są tylko dla studentów, profesorowie i inni etatowi pracownicy mają już swoje pensje.

Jeśli profesor nie ma grantów to pozostaje mu prowadzenie tzw. nie subwencjonowanych badań własnych – jak to dawniej, rzadko bo rzadko, ale bywało – lub „przytulenie” się do jakiejś dużej grupy badawczej i czekanie na lepsze czasy, kiedy i jego tematyka badawcza znajdzie uznanie u sponsorów. Do tego czasu trudno liczyć na znaczącą karierę w dziedzinie badań. A jak funkcjonują duże grupy badawcze na uniwersytetach północnoamerykańskich, to następny temat-rzeka.

Usługi dla społeczności to sprawowanie funkcji administracyjnych na uniwersytecie, udział w pracach różnych komisji, komitetów stałych bądź tzw. ad hoc, zarówno na uniwersytecie, jak i poza nim. Jest to również doradztwo firmom prywatnym i administracji publicznej.

Ocena pracy profesorów

Jak już wspomniałem, raz na pięć lat praca profesora jest oceniana przez powołaną w tym celu komisję, a jej wnioski są zatwierdzane przez zgromadzenie profesorów departamentu. Negatywna ocena sprowadza na profesora dużo kłopotów, a w przypadku braku poprawy w tzw. sensownym okresie czasu, prowadzi do zwolnienia.

Ambicją uniwersytetu jest prowadzenie studiów zaawansowanych, czyli magisterskich i doktoranckich. Trzeba wykazać się przed odpowiednią komisją wspomnianego już BCAP i przekonać ministerstwo, że takie studia są potrzebne, jeśli chce się otrzymać finansowanie. Głównym kryterium są oczywiście kwalifikacje profesorów. Powinny one być zgodne z ewidentnym interesem uniwersytetu, potwierdzone przez uniwersytecką komisję habilitacyjną. Dziekan studiów zaawansowanych i badań powołuje odpowiednią, pięcio-, sześcioposobową komisję z udziałem pełnoprawnych jej członków z innych uniwersytetów. Komisja obraduje dwa razy w roku. Zainteresowani habilitacją profesorowie przedstawiają swój dorobek w postaci bardzo szczegółowego curriculum vitae obejmującego okres ostatnich pięciu lat pracy.

Habilitacja

Nasze pojęcie „praca habilitacyjna” jest tutaj zupełnie nieznaną. Rozróżnia się cztery, o rozszerzających się zakresach uprawnień, „poziomy” habilitacji upoważniające odpowiednio: do oceny prac magisterskich, do prowadzenia i oceny tych prac oraz dwa następne analogiczne „poziomy” uprawnień dotyczące prac doktorskich. Posiadanie uprawnień do prowadzenia doktoratów automatycznie upoważnia do kierowania pracami na niższych poziomach.

Wszystkie stopnie habilitacji są okresowymi uprawnieniami do „zabierania” głosu w sprawach stopni naukowych i ich „ważność” ogranicza się do pięciu lat. Jak z tego wynika, kanadyjska habilitacja, będąca według moich tutejszych kolegów, modelem północnoamerykańskim, nie stanowi jakiegось jeszcze jednego superdoktoratu czy też mitycznej bariery typu: „być albo nie być” ani w karierze profesorów, ani tym bardziej w odniesieniu do losów danego kierunku studiów na danym uniwersytecie. Można uzyskać na tutejszych uniwersytetach najwyższą tzw. czwartą kategorię profesury legitymując się bardzo dobrymi wynikami w dydaktyce na poziomie studiów pierwszego stopnia i we wspomnianej już działalności na rzecz społeczności akademickiej i innej, związanej z zawodem. Przyjęcie bowiem założenia, że tylko ci, którzy wynikami swoich oryginalnych badań wniosą „znaczący wkład w rozwój danej dyscypliny naukowej”, mają prawo dożywotnio stanowić tzw. zasadniczy trzon uczelni, prowadzi do sytuacji, w której – ze względów czysto ludzkich, a czasem i z chęci utrzymania ciągłości istnienia danego uniwersytetu – ów „znaczący wkład” może nabierać swoistej lokalnej interpretacji. Wdałem się w pewną dygresję i pozornie odbiegłem do tematu – niech mi to będzie darowane – ale sprawa wydaje mi się ważna, więc jeszcze co nieco na ten temat. W czerwcu ub.r. przeczytałem pełen protestów i świętego oburzenia list 18 profesorów PAN i Uniwersytetu Warszawskiego skierowany do Premiera w sprawie projektu ustawy o szkolnictwie wyższym. Zwracają tam uwagę stwierdzenia: (...) szczególnie szkodliwy (...) pomysł obniżenia wymogów (...) stawianych osobom ubiegającym się o stopień naukowy doktora habilitowanego oraz kandydatom na stanowisko profesora nadzwyczajnego (...), w innym miejscu czytamy również: (...) Na domiar złego projekt (...) stwarza możliwość zatrudniania na stanowisku profesora nadzwyczajnego osób nie mających habilitacji. Rozwiązanie to stanowi w istocie powrót do norm haniebnej ustawy z 1968 roku, która umożliwiła promowanie tzw. marcowych docentów – ludzi bez habilitacji i kwalifikacji naukowych, ale zasłużonych dla PZPR. Dziś w grę wchodzi inne partie

i wpływy, nie ulega jednak wątpliwości, że uchwalenie ministerialnego projektu umożliwi nominacje profesorskie z politycznego nadania i spowoduje drastyczne obniżenie kwalifikacji kadr naukowych oraz poziomu nauczania w polskim szkolnictwie wyższym(...). Dobrze, że w marcu 1968 roku byłem za młody i niezorganizowany „w przewodniej sile narodu”, zresztą później też nie, bo pisząc: szkoda, że tak dużo pasji się marnuje w niewłaściwym teraz kierunku, Szanowny Czytelnik mógłby pomyśleć, że bronię własnej skóry. Szkoda też, że PT. Profesorowie nie domagają się po prostu autentycznej autonomii uniwersytetów, albo, jeśli jest już ona zagwarantowana aż w konstytucji, nie biorą na siebie, ot tak zwyczajnie, całkowitej odpowiedzialności za to, co robią ich uniwersytety. Szkoda również, że jakoś nie słyhać dyskusji nad definicją i rzeczywistym znaczeniem stopnia doktora nauk oraz doktora habilitowanego w kontekście współczesnych realiów, kiedy wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej jest wnoszony, tak to widzę w Kanadzie, głównie przez wyspecjalizowane i suto finansowane, przeważnie przez sektor prywatny, jednostki badawcze.

Centra badawcze

Profesorowie tutejsi, którzy chcą uzyskać w dziedzinie badań wyniki nieco szerzej znane, dosłownie walczą o tzw. granty strategiczne; tworzą duże grupy badawcze i pracują w ich ramach niemal w pełnym wymiarze czasu, dzięki przewidzianym w konwencji okresowym zwolnieniom od dydaktyki, bywa nawet, że dwa razy po pięć lat. W ten sposób powstają na uniwersytecie centra badawcze, które walczą żeby móc utrzymać dobry poziom badań i rywalizować z innymi o granty. Prowadzi to czasem do sytuacji, w których już nie całkiem wiadomo gdzie organizacyjnie „kończy” się uniwersytet, a zaczyna się centrum takie to a takie. Czy wszyscy na tym korzystają? Oczywiście, że nie! Nawet wiadomo, że przeważnie cierpią na tym studia pierwszego stopnia. Czasy, kiedy mawiano, że profesor prowadzi badania naukowe i dzieli się ze studentami swoim doświadczeniem minęły, może niestety, ale bardzo dawno. Dochodzi więc do konfliktów – to proza życia i cena za tzw. liczące się wyniki badań. Jak temu zapobiegać? Stanowi to bardzo trudny problem, z którym chyba przyjdzie nam długo żyć.

Przyznać trzeba, że w Kanadzie profesorowie, pracownicy tych centrów, szybciej awansują, legitymują się habilitacjami, ponieważ muszą pracować z magistrantami i doktorantami, ale dla pozostałych profesorów też jest dużo pracy, słusze miejsce i kariera na uniwersytecie. Kariera nawet trudniejsza jako, że ich dobre oceny zależą prawie w połowie od ocen, które wystawiają im studenci w anonimowych ankietach, niemal na końcu każdego semestru, a ich wyniki komunikowane są profesorowi dobrych parę miesięcy później, żeby uniknąć tzw. niezdrowych reakcji zwrotnych. A tu, jak powiedział zasłużony profesor z Uniwersytetu Laval w Quebec’u M. G. Rocher: Czy w ogóle można prosić konia, żeby kochał swojego jeźdźcę? Proszę nie mieć złych skojarzeń, ale fakt jest faktem, że o wystarczającą zgodność w ocenach, zwłaszcza od kiedy hołdujemy demokracji, jest już znacznie trudniej.

Magistrzy i doktorzy

Powracając do zasadniczego wątku, w zgromadzeniu profesorów departamentu zasiadają, na równych prawach, wszyscy profesorowie. Jedynie sprawy nadawania stopni magistra i doktora „biegną” częściowo innym torem tzn. „pilotowane” są przez dyrektora ds. studiów zaawansowanych, a głównie przez dziekana tego poziomu studiów. Dziekan ten powołuje promotorów i członków jury, spośród własnych i obcych profesorów, którzy mają aktualnie odpowiednią habilitację.

Wypromowani w ten sposób magistrzy i doktorzy zasilą krążącą pomiędzy kanadyjskimi, i nie tylko, uniwersytetami oraz instytutami naukowymi, grupę młodych ludzi, którzy – poszukując pracy – będą się doskonalić i zdobywać doświadczenie, pracując początkowo na krótkich lub dłuższych kontraktach, aż znajdą swoje prawdziwe miejsce. Tak jakoś toczy się ten współczesny świat, że na przykład ponad 50 proc. wykształconych Belgów pracuje poza granicami ich kraju, a ostatnio „rozchwytywani” są młodzi inżynierowie z Irlandii itd. itd.

Czy ten opisany bardzo skrótowo kanadyjski model szkolnictwa wyższego jest godny uwagi, w kontekście toczącej się dyskusji o polskim szkolnictwie wyższym? Odpowiedź na to pytanie pozostawiam Szanownym Czytelnikom.

** Zbigniew Wolański jest profesorem inżynierii wodnej w Departamencie Nauk Stosowanych Uniwersytetu Prowincji Quebec w Chicoutimi w Kanadzie. Pytania lub uwagi do tekstu prosimy kierować bezpośrednio do prof. Wolańskiego pod adres: zwolansk@uqac.quebec.ca*